

PROBLEMATYKA UBEZPIECZEŃ ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ PLACÓWEK OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZYCH I ICH PRACOWNIKÓW

„Największym współczesnym wyzwaniem dla Dyrektora i wszystkich pracowników placówki oświatowej jest wybór takiego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, które będzie chroniło ich interesy przed nasilającą się roszczeniowością rodziców wychowanków względem działalności pełnionej przez placówkę.”

Andrzej Adamczyk

W ciągu ostatnich kilku lat obserwujemy rosnący trend w kwestii roszczeń kierowanych przez rodziców względem placówek oświatowo-wychowawczych, do których uczęszczają ich dzieci. Ma na to wpływ m.in. zwiększająca się świadomość przysługujących im praw, a także dynamiczny rozwój kancelarii odszkodowawczych, które specjalizują się w uzyskiwaniu odszkodowań z wypadków komunikacyjnych, odszkodowań za błędy lekarskie, a także, coraz częściej, odszkodowań wynikających z szeroko pojętej winy z nadzoru w placówkach szkolnych. Jest to o tyle istotne, że przedstawiciele takich kancelarii są częstymi bywalcami SOR-ów, gdzie wyszukując swoich potencjalnych klientów dociekają, w jakich okolicznościach doszło do zdarzenia. Jakie w praktyce ma to znaczenie? Dzięki temu coraz więcej rodziców wie, że jeżeli ich dziecko doznało wypadku na terenie szkoły, w trakcie zajęć, szkolnej wycieczki, zajęć sportowych czy jakichkolwiek innych aktywności, w trakcie których powinni znajdować się pod stałą opieką nauczyciela czy wychowawcy, mogą oni starać się o uzyskanie odszkodowania z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej szkoły. Tym sposobem placówka nie posiadająca dobrego i kompleksowego ubezpieczenia OC narażona jest na coraz większe ryzyko.

Odpowiedzialność cywilna szkoły – po co i dlaczego?

W polskich szkołach co roku dochodzi do około 100 tys. wypadków z udziałem uczniów. Są to przede wszystkim szkody osobowe, tzn. zdarzenia związane z następstwami nieszczęśliwych wypadków, takie jak skręcenia, złamania czy obrażenia ciała innego typu, również bardzo poważne w skutkach. Prężna działalność kancelarii odszkodowawczych sprawia, że zwłaszcza w ostatnich latach zaobserwować można nasilającą się częstotliwość przedsądowych wezwań do zapłaty kierowanych do dyrektorów placówek w związku ze szkodami mającymi miejsce na terenie szkoły. Poszkodowani domagają się w nich zadośćuczynienia za leczenie, rehabilitację i ewentualne zabiegi, czy też zadośćuczynienia za ból, a wnioskowane kwoty sięgają nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Drugim typem zdarzeń, które mają miejsce na terenie placówek oświatowych są szkody majątkowe.

Odpowiednio skomponowane ubezpieczenie OC zabezpieczy we właściwy sposób interesy szkoły, która nie będzie bezradna wobec ewentualnego roszczenia.

Odpowiedzialność za szkody może mieć różne źródła:

odpowiedzialność z tytułu szkód na osobie powierzonej w opiece, czyli zdarzeń, które nastąpiły w czasie zajęć dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych (w tym np. wycieczek szkolnych), wskutek zaniedbania leżącego po stronie nauczyciela lub wychowawcy, w odniesieniu do poszkodowanego ucznia (np. nauczyciel pozostawił uczniów bez opieki lub niestaranie sprawował nad nimi pieczę).

odpowiedzialność z tytułu szkód wyrządzonych przez podopiecznych, czyli szkód, które uczeń wyrządził innej osobie lub rzeczy wskutek niewłaściwego nadzoru sprawowanego przez nauczyciela, którego opiece został powierzony uczeń. Podstawą odpowiedzialności jest tu art. 427 k.c., który wskazuje, że kto z mocy ustawy lub umowy jest zobowiązany do nadzoru nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można, ten obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, chyba że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru albo że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru. Przepis ten stosuje się również do osób wykonywających bez obowiązku ustawowego ani umownego stałą pieczę nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można.

odpowiedzialność z tytułu nadzoru, czyli wszystkich działań podejmowanych w celu zapewnienia bezpieczeństwa na terenie szkoły, do których zobowiązany jest głównie dyrektor szkoły.

Obejmuje ona m.in. zdarzenia powstałe wskutek nienależytego zabezpieczenia lub uchybień dotyczących stanu technicznego budynku i jego otoczenia w tym (np. zaniedbanego boiska szkolnego lub drzew rosnących na terenie należącym do szkoły, nieodśnieżone lub oblodzone chodniki i schody itd.), a także wszelkiego typu urządzeń znajdujących się na terenie budynków szkolnych (np. wyposażenia sal lekcyjnych czy sali gimnastycznej).

Największym problemem, z jakim placówki oświatowe borykają się w odniesieniu do ubezpieczenia OC, jest przede wszystkim niewystarczająca wiedza na temat poziomu ochrony ubezpieczeniowej szkoły zarówno ich Dyrektorów, jak i pracowników. Przyczyn tego stanu rzeczy jest kilka. Najbardziej zmiernym jest fakt, że ubezpieczenie OC traktowane jest przez wiele Towarzystw ubezpieczeniowych wyłącznie jako dodatek do ubezpieczenia NNW uczniów, często sprzedawany za symboliczną kwotę. Należy więc zapytać, co faktycznie wchodzi w skład takiego ubezpieczenia, skoro Towarzystwu opłaca się zaoferować je z bardzo niską składką? Niestety, najczęściej ubezpieczenia te odznaczają się niskimi sumami gwarancyjnymi, podlimitami na pojedyncze zdarzenia ubezpieczeniowe, a także wąskim zakresem ochrony ubezpieczeniowej, nie wspominając już o wyłączeniach odpowiedzialności, które w rzeczywistości czynią to ubezpieczenie niczym więcej, jak tylko nie spełniającym podstawowych potrzeb produktem.

Na brak wiedzy w zakresie OC duży wpływ ma również niedostateczna współpraca na linii Dystrybutor – Szkoła, w której brakuje informowania o tym, dlaczego zakup ubezpieczenia OC powinien leżeć w szeroko rozumianym interesie placówki i dlaczego ważne jest, by ubezpieczenie to było jak najlepsze. Kwestia ta wciąż pozostaje jednak spychana na boczny tor, ponieważ w większości przypadków OC szkoły oferowane jest „na dokładkę”, a szkoły kupują je tylko po to, żeby je mieć, bez głębszej refleksji nad jego faktyczną możliwą przydatnością.

Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej skrojone na miarę

Najważniejsze pytanie brzmi: jak zatem chronić równocześnie interes prawny i ubezpieczeniowy placówki dydaktycznej i na czym powinna polegać skuteczna ochrona ubezpieczeniowa? Najbardziej optymalnym rozwiązaniem jest posiadanie przez szkołę takiej polisy, która chronić będzie najważniejsze elementy związane z jej funkcjonowaniem:

- **dyrektora** – odpowiedzialnego za prawidłowe funkcjonowanie placówki;
- **wszystkich pracowników zatrudnionych w placówce** – w tym nauczycieli, pracowników gospodarczych, woźne, kucharki itd.;
- **infrastrukturę i użytkowane mienie szkoły** – z tego względu, iż to szkoła ponosi odpowiedzialność za wszelkie szkody, które mogą wystąpić poprzez np. niewłaściwie zakonserwowane elementy elewacji lub wyposażenia budynku, zaniedbany drzewostan, nieprawidłowo przygotowane boisko szkolne itd.
- **inicjatywy, których organizatorem są placówki oświatowo - wychowawcze** – Wyjścia kulturalne (kino, teatr, opera, muzeum itp.); wyjazdy (zielone szkoły, wycieczki itp.); wyjścia na międzyszkolne (zawody sportowe, olimpiady, wykłady, warsztaty itp.); lekcje w plenerze; spotkania integracyjne; organizowanie uroczystości; inne inicjatywy edukacyjne lub rekreacyjne.

W ofercie ubezpieczenia OC placówki oświatowo-wychowawczej przygotowanej przez Bezpieczny.pl wszystkie te elementy stanowią spójną całość, a w odniesieniu do nich nie występuje regres ubezpieczeniowy, czyli roszczenie zwrotne przysługujące zakładowi ubezpieczeń względem rzeczywistego sprawcy szkody. Nie ma więc ryzyka sytuacji, że jeśli skutek braku nadzoru ze strony nauczyciela dziecko dozna szkody, osobowej bądź rzeczowej, Towarzystwo wypłaci odszkodowanie rodzicom dziecka, ale do nauczyciela zwróci się z regresem.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe kwestie, to w szeroko rozumianym interesie szkoły jest, by zakupione przez nią ubezpieczenie OC było jak najlepsze. Jakie elementy takiego ubezpieczenia są najważniejsze?

Jak najwyższa suma gwarancyjna i brak podlimitów na jedno zdarzenie ubezpieczeniowe

pozwoli to uniknąć sytuacji, w której konkretna szkoda może zostać wyceniona np. na 20 tysięcy złotych, ale podlimit ustanowiony przez Towarzystwo na jedno zdarzenie wynosi tylko 5 tysięcy. Oznaczałoby to, że sprawca szkody (np. dyrektor, nauczyciel lub inny pracownik szkoły) musiałby pokryć różnicę w sumie odszkodowania we własnym zakresie, ponieważ Towarzystwo zwróciłoby się do niego z regresem.

nie tylko terenu szkoły, ale wszystkich miejsc i czasu, w których dziecko pozostaje pod opieką nauczyciela, np. w trakcie wycieczek szkolnych, zielonych szkół itp., gdzie ryzyko wystąpienia szkody, zwłaszcza osobowej, jest znacząco większe niż na terenie placówki.

Podsumowując, prawidłowo skomponowane ubezpieczenie OC w kompleksowy sposób chroni interesy placówki i uwzględnia wyżej wspomniane kwestie, przeciwdziałając współczesnym trendom rynkowym. Pozwala zabezpieczyć się przed finansowymi skutkami rosnącej roszczeniowości rodziców względem placówki oraz rozwojowi kancelarii odszkodowawczych zyskujących coraz większą skuteczność w uzyskiwaniu odszkodowań ze „szkolnych” szkód.

Andrzej Adamczyk

Prezes Bezpieczny.pl Sp. z o.o.